Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 15-go czerwca 1934 r. Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . — 70 Zł.
kwartalnie . . . 2'— „
półrocznie . . . 4'— „
rocznie . . . . . 8'— „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . —·90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . . 5'— „
rocznie . . . . . 10'— „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . . 350·— Zł.
$^1/_2$ strony . . . 175·— „
$^1/_4$ „ . . . 90·— „
$^1/_8$ „ . . . 45·— „
$^1/_{16}$ „ . . 30 — „
$^1/_{32}$ „ . . . 10·— „
Przed tekstem 100% drożej.
W tekście 50% drożej.
Drobne za słowo 30 gr.,

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 24. Adres Redakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok IX.

Z kongresu eucharystycznego.

Niezapomniane i podniosłe chwile przeżył Tarnów w dniach od 8 do 10 czerwca. Pierwszy diecezjalny Kongres Eucharystyczny zgromadził w naszem mieście ponad 120 tysięcy uczestników, którzy przybyli z wszystkich parafji naszej diecezji.

Miasto całe tonie w zieleni, a wszędzie powiewają chorągwie o barwach państwowych i papieskich. Szczególnie pięknie są udekorowane domy przy ul Katedralnej. Podczas procesji wszystkie okna iluminowane były palącemi się świecami. Do Tarnowa zjechali z okazji Kongresu: J. E. ks. biskup Metropolita Sapieha z Krakowa, ks. biskup Baziak ze Lwowa, ks. biskup Tomaka z Przemyśla, ks. biskup Kubicki z Sandomierza. Imieniem kapituły krakowskiej przybył ks. prałat Kulig. Duchowieństwa z całej Polski zjechało się ponad kilkaset.

W pierwszym dniu odbyło się uroczyste otwarcie kongresu procesją z katedry na plac Kazimierza.

Drugi dzień kongresu rozpoczął się licznemi nabożeństwami dla młodzieży szkół średnich. O g. 9·30 w kościele księży Misjonarzy odprawił Mszę św. dla dzieci szkół powszechnych z Tarnowa ks. biskup sufragan Komar, który wygłosił do zebranych piękne kazanie. O godz. 10-tej we wszystkich kościołach tarnowskich odbyły się usoczyste sumy z kazaniami.

W katedrze odprawił sumę ks. prałat dr. Lubelski, a kazanie wygłosił ks. dziekan Wcisło z Tuchowa. O godz. 16-tej odbyły się uroczyste nieszpory we wszystkich kościołach.

Dla młodzieży męskiej szkół średnich odbyła się akademja w sali TSL w obecności ks. biskupa Lisowskiego i ks. biskupa sufragana z Przemyśla Tomaki. W program akademji weszły produkcje chóru mieszanego pod batutą, prof. Tukacza, słowo wstępne ucznia Filipkta doskonały referat dra Suwady na temat „Eucharystja a młodzież" i deklamacje.

Akademja eucharystyczna dla młodzieży żeńskiej szkół średnich odbyła się w Sokole, akademja eucharystyczna dla młodzieży szkół powszechnych z Tarnowa odbyła się w Domu Żołnierza i należała do bardzo udałych. W program weszły produkcje chóralne uczniów szkoły im. Brodzińskiego pod batutą p. Słoniny, zbiorowe deklamacje, żywy obraz oraz przemówienie dyr. Krucjaty Ojca Tow. Jezusowego Boka.

Wzruszającą była akademja eucharystyczna na boisku Sokoła, poprzedzona Mszą św. w której wzięły udział dzieci szkół powszechnych z poza Tarnowa w liczbie 14 tys.

O godz. 13-tej przed starostwem ustawiło się kilkadziesiąt sztandarów, poczem przed starostą drem Döllingerem i księżmi pracującymi w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej, odbyła się przy dźwiękach muzyki defilada Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. W defiladzie wzięło udział przeszło 2.000 członków z 150 okręgów.

Popołudniu zjechał na kongres JE. ks biskup Metropolita Sapieha i imieniem kapituły krakowskiej ks. prałat Kulig.

Wieczór o godz. 7-mej odbyła się uroczysta akademja w sali kina Marzenie dla publiczności tarnowskiej, na której ks. dr. Michalski z Krakowa wygłosił bardzo piękny referat o znaczeniu Eucharystji, poczem ks. dr. biskup Lisowski przemówił serdecznie do wiernych.

W ostatnim dniu kongresu, tj. w niedzielę, odprawiono o godz. 6 rano prymarje, celebrowane w rozmaitych kościołach przez przybyłych książąt Kościoła.

Już od najwcześniejszych godzin porannych wszystko podążyło ku klasztorowi SS. Sercanek w Zbylitowskiej Górze. Droga do Zbylitowskiej Góry była przystrojona londynami i umajona. Wśród powodzi sztandarów i chorągwi podążyły procesje z Tarnowa na Zbylitowską Górę, gdzie w parku SS. Sacre-Cour grupowały się około olbrzymiego ołtarza polowego, pięknie udekorowanego. Ołtarz pomieścić mógł na stopniach około 700 osób. O godz 9 tej rozpoczęła sie uroczysta suma, którą celebrował J. E. ks. Metropotita Sapieha w otoczeniu przybyłych do Tarnowa książąt Kościoła i duchowieństwa.

Po nabożeństwie ruszyła procesja niezliczonych rzesz wiernych i pątników do katedry w Tarnowie, gdzie uroczystą pieśnią „Te Deum laudamus" kongres zakończono.

Procesja, która trwała 6 godzin i w której sto dwadzieścia tysięcy ludzi brało udział, wywarła w mieście olbrzymie i niezapomniane wrażenie.

W uroczystościach kongresowych wzięli udział p. wojewoda dr. Kwaśniewski z Krakowa, kurator Godecki, wiceprezes Sądu apelacyjnego dr. Potępa, senator Tyrka, posłowie Jarosz i Starzyk, oraz reprezentanci władz i wojskowości w Tarnowie.

—o—

Z niwy politycznej BBWR.
w Tarnowie.

Sekcja Gospodarcza przy Radzie Grodzkiej BBWR. w Tarnowie zawiadamia, że urządza w sali BBWR. przy ul. Krakowskiej 2 następujący cykl referatów:

1) „O trwałości i stałości naszej waluty z uwzględnieniem ważności eksportu i szkodliwości importu". — Referent p. Karol Kawęcki, urzędnik Banku Polskiego.

„O kredytach dla rzemiosła i drobnego przemysłu i o kredytach w dyskoncie weksli". — Referent p. Tadeusz Machnicki, zast. dyr. BGK.

Początek o godz. 19 we czwartek 14 bm.

2) „Egzekucja administracyjna w połączeniu z egzekucją sądową". — Referent p. Marjan Machalski, naczelnik Urzędu Skarbowego.

Początek o godz. 10 rano w niedzielę 17 bm.

Poświęcenie sztandaru szkolnego Państw. Szkoły Handlowej w Tarnowie.

We czwartek o godz. 9 rano odbyło się w kościele księży Filipinów uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. biskupa Dra Lisowskiego z okazji poświęcenia sztandaru Szkoły Handlowej.

Po nabożeństwie w przepięknych, mocnych słowach przemówił ks. biskup Dr Lisowski do zgromadzonej młodzieży.

W nabożeństwie brali udział: prezydent miasta Tarnowa Milanicz, senator Tyrka, zastępca kuratora Dr Miske, wizytator Witkowski, wizytatorka Zachorska, dyr. Słodki, major dyplom. Kłosowicz, major Trzeciecki, nacz. urz. skarb. Machalski, prezes BBWR. Rybiewski, dyr. Pilarz, sekr. Rady pow. Marzec, dyr. Hanausek, dyr. Krupiński z Okocima, Dr Zachorski z Sosnowca, inż. Dyndowicz, inż. Wojewski, dyr. poczty Sławiński, p. Sobolewska, Dr Mütz, Dr Rosieński, przedstawiciele kupiectwa z prezesem kongregacji p. Oleksyn i liczni goście.

Po nabożeństwie młodzież ze sztandarami przedefilowała przed ciałem pedagogicznem i gośćmi, poczem w pięknej sali gimn. Szkoły Handlowej odbyło się wbijanie gwoździ, poczem wręczył dyr. Szkoły Handlowej p. Gładyszowski sztandar chorążemu. W bardzo pięknem i serdecznem przemówieniu polecił dyr. Gładyszowski

strzec honoru i stać na straży interesów państwa, jak przystało na prawego obywatela Polaka.

Piękne produkcje wokalne zakończyły uroczystości przedpołudniowe.

Popołudniu odbyły się zawody międzyszkolne męskie i żeńskie. Wieczór zaś odegrało znakomicie kółko amatorskie szkolne świetną komedję Winawera p. t.: „R. H. Inżynier“.

Zgon posła M. Szyszko.

We wtorek dnia 12 bm. o godz. 17 zmarł nagle, przeżywszy lat 52, poseł BBWR. Michał Szyszko, były prezes Związku Strzeleckiego w Krakowie, zasłużony działacz społeczny. Ostatnio śp. poseł Szyszko wszedł do rady miejskiej z ramienia Bezpartyjnego Bloku Pracy Gospodarczej. Zmarły bardzo czynnie pracował w organizacjach nauczycielskich i cieszył się wielką popularnością w szerokich kołach społeczeństwa.

Pogrzeb odbył się w piątek 15 bm. z kaplicy na cmentarzu rakowickiem.

Uczczenie pamięci śp. por. Szalita.

Onegdaj odbyła się w kościele garnizonowym w Warszawie msza żałobna za duszę śp. Dra Edmunda Szalita, porucznika 2 p. p. Leg. Pol., poległego 7 listopada 1915 r. pod Bielgowem.

Mszę odprawił ks. prałat Michalski, który następnie wygłosił okolicznościowe kazanie.

Na mszy byli obecni oprócz najbliższej rodziny z-ca d-cy DOK I płk. Parafiński, płk. Dr Antoni Stefanowski, płk. Pawłowski, płk. Partyka, płk. Wyspiański, oraz żołnierze b. 2 p. p. L. P.

Po mszy św. nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci śp. por. Edmunda Szalita, wmurowanej w kościele garnizonowym. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Michalski, poczem przemówienie o czynach i życiu śp. por. Dra Edmunda Szalita wygłosił płk. rez. Antoni Stefanowski. U stóp tablicy złożono szereg wieńców, m. in. od rodziny, Koła Żołnierzy b. 2 p. p. Legjonów Polskich i inne.

Od „Jęku“ aż do „Gońca“ i... „Kanału Tarnowa“.

„W chwili, gdy fala nienawiści zalewa nas, wyszedł na ulice Jezus Chrystus, by wątpiącym dodać otuchy“... — czyt. Goniec Nr 7 z b. r.

...„musi ulica żydowska wybrać do zarządu gminy wyznaniowej tych, którzy... stoją zawsze twardo i niezłomnie na straży godności narodowej i wiary w Erec Izrael“ — czyt. Goniec Nr 7 z b. roku.

Anons: Mgr. Leon Mütz — Dr Mieczysław Rozwadowski, adwokaci i obrońcy w sprawach karnych, prowadzą kancelarję w Tarnowie i t. d. cyt. Goniec Nr 5 z b. r.

Cytowane powyżej wyjątki wykręcone zostały z lufy ostatnio wymierzonego w uczciwy Tarnów rewolweru, każdy zaś wie, że mowa tu o Gońcu.

Kiedy z obowiązku dziennikarskiego byłem zmuszony czytać i w swój uczciwy mózg przetłaczać te patologiczne halucynacje, fabrykowane wśród oparów alkoholu i przy brzęku bardzo nieczystych pieniędzy, musiałem jak najmocniej utrzymać w ryzach swoje chrześcijańskie i społeczne uczucie, aby w okresie najmniej do tego się nadającym, t. j. w momencie przygotowania kongresu eucharystycznego, tej żywiołowej manifestacji uczuć katolickich w tut. diecezji, nie rzucić w społeczeństwo odezwy, piętnującej tę drukowaną ohydę.

Rozmyślnie zestawiłem te cytaty do dyspozycji myślącego i moralnie uczciwego ogółu, chodziło mi bowiem o pojedynkowanie się z tym czy owym niechlujnym tarnowskim paszkwilantem zapomocą byle jakiego patyka frazeologji lecz o realistyczne pokazanie temu ogółowi w żywe oczy, z jakiej mętnej kałuży leje się w tutejsze życie publiczne t. zw. miarodajne opinje, nadużywając do brudnych interesów i celów — pojęć i haseł świętych dla każdego moralnego człowieka.

Bo jeżeli w tym samym Nrze Gońca (7) na początku wydrukowano artykuł: „Króluj nam Chryste!“ — a na końcu: „Wybory do kahału“ z gloryfikowaniem „niezmordowanej pracy“ sjonistycznego żydostwa w golusie, zmierzającym jednak krok za krokiem ku Palestynie“, to widocznie zaszło tu jakieś wołające o pomstę do nieba nie porozumienie.

Nie przesądzam, że serdeczna jakaś dusza i dłoń katolicka wypisała hejnał swoich uczuć chrześcijańskich i nie zdając sobie z tego sprawy, oddała go do druku w Gońcu, gdzie zaraz pod tym samym entyzjastycznym artykułem umieszczono paszkwil, pełen jadowitej nienawiści, a dalej jakiś sjonistyczny działacz wepchnął artykuł agitacyjny o wyborach do kahału.

Omyłki i słabe orjentacje co do treści i zapachu wydawanych jedno- lub wielodniówek trafiają się, — widocznie jednak Opatrzność tak pokierowała splotem okoliczności, żeby raz na zawsze nasze — specjalnie tarnowskie — społeczeństwo ocknęło się i poczęło tępić te prowokacje, którym mało było gruntu politycznego, szukają jeszcze niszczenia naszych uczuć katolickich.

Napiętnowanie i postawienie pod pręgierz tej ohydy było naszym obowiązkiem i nie wątpimy, że miarodajne w tym wypadku czynniki okażą na przyszłość więcej troski o powagę i czystość naszych religijnych przeżyć. Dziś po kongresie, który tak wspaniale się udał, sumienie każe o tym raku naszego życia publicznego otwarcie się wypowiedzieć.

Gdybym jednak na tem tylko poprzestał, to nie załatwiłbym się z całością zagadnienia. Problem jest głębszy i na obszerniejszej płaszczyźnie potraktować go należy.

Umyślnie dołączyłem do umieszczonych na wstępie cytatów anons wyjęty z tego samego źródła, a świadczy on, że Goniec jest dalszym ciągiem tego ohydnego „Kanału“ Tarnowa, do którego redakcji miał swego czasu dziwną odwagę należeć właśnie Dr M. Rozwadowski, co zresztą w jednodniówce p. t. „Jęk Tarnowa“ swoim podpisem własnoręcznie stwierdził.

Dziś, kiedy już mamy ten kanał za sobą, a Gońca przed sobą, czas rozpatrzeć i zbadać gatunek jadu stamtąd płynący, a zarazem poszukać antidotum na jego niewątpliwą szkodliwość.

Żyjemy w okresie radja, bieżące życie szybko obok nas przepływa, podniecani słabemi gardzimy, szukamy szlagierów tańca, kina, pieśni, muzyki, jednem słowem emocji i dlatego paszkwilanctwo łatwiejszy do nas ma dostęp, aniżeli poważne, objektywne a bezpretensjonalne referaty o aktualnych kwestjach.

Wolimy rzeczy zaprawione zapachem kwargli, nad któremi unosi się jeszcze błękitnawy dymek alkoholowych przesyceń i okraszonych brzękiem niemytego pieniądza, zawsze „albowiem“ tkwi w tem jakiś skandalik, jakieś błoto lepnie na czyjejś twarzy i z pewną ulgową satysfakcją wyczytujemy cały cebrzyk tych mikstur do końca, odkładając je z obleśnem westchnieniem: a psia krew, no to jest on, a nie ja.

Drukowane słowo ma dziwny, magiczny zasiąg, — czytający zapomina o tytule, o konsorcjum wydawniczem, nie wnika w zakonspirowane pobudki, nie konfrontuje przebrzydłej, w podłej duszy wylęgłej napaści z autorem, chociażby dominierującym, ani ze źródłem wydawniczem, łyka strawę cuchnącą, a ramy naczynia nic go nie obchodzą. Po wyjściu każdego następnego numeru zapomina o poprzednim, — czyż więc można się dziwić, że w ten sposób formują się pewne namulenia opinji, narastają na wypadkach naszego publicznego życia i powstają niepowetowane szkody już nie dla wartościowych i poważnych ludzi, ale poprostu trwa ciągle niemożliwość ruszenia naszych poczynań z tego cuchnącego bagna.

Przeglądnijmy: — Jednodniówki przecież nie były wypływami jakiejś zbiorowej reakcji na taką czy inną sytuację tarnowskiego życia. Wyrosły na niezdrowym gruncie procesu pp. Lehrhaupta i Jeżowera w związku z napadem na p. Marszałkowicza. Celem było uniewinnienie grasantów, ewentualnie szantaż.

Przedmiotem bezprzykładnych napaści pewnego dobrze zorganizowanego konsorcjum był tylko i wyłącznie były p. komisarz Tarnowa. On odszedł, konsorcjum jednak pozostało, a ponieważ przy ulicy Nowy Świat stale urzęduje kondotjer wielokrotnie sponiewierany kijem i więzieniem nie jaki p. Kantor, więc jednodniówki znalazły swój naturalny „Kanał“ w „Gońcu“.

Rozpoczęła się serja ataków przeciw ludziom, należącymi do obozu sanac., jak pp. rej. Ryblewski, poseł Starzyk, red. Kulesza i inni. Dlaczego? Ta odpowiedź wymagałaby artykułu, który mógłby już tylko napisać ekspert krymino- lub patologji, bo po przeglądnięciu tego całego materjału musi się stwierdzić, że kiedy pojawiały się napaści na p. Marszałkowicza, wysławiały te same pióra temi samemi czcionkami pp. Starzyka i Ryblewskiego.

Dziś w Gońcu jest odwrócony porządek niewybrednych napaści i tylko patologją, albo bardzo co do czystości podejrzanem podłożem można to sobie wytłumaczyć.

Piszę to wszystko z głębokiej troski o moralną dyrektywę naszego życia publicznego, z tem przeświadczeniem, że to — może nielitościwe i bezwzględne — uderzenie w świadomość inteligentnego ogółu, wydobędzie na jaw te istotne i niewątpliwe fundamenty etyczne naszego społeczeństwa, któremu pobłażliwość publiczna w obliczu całej Polski taką straszną wyrządza krzywdę.

Czas skończyć ten smutny okres naszego publicznego życia, kiedy byle zadrukowany świstek w ręku najczęściej podejrzanego partyjnego awanturnika, wyrasta do godności dokumentu, szarpiącego bezceremonjalnie ludzką cześć i dezorjentującego naszą moralną mentalność.

Czy jest na to sposób? Owszem, z tym bandytyzmem antyspołecznym trzeba będzie skończyć, a rada i środki się znajdą. **K. M.**

Dr Homet tęskni do „kija“...

„Kij“ piękny wynalazek i jakkolwiek niepatentowany, trudno mu odmówić pewnej rzetelnej skuteczności. Wprawdzie dotychczas stosowano go do społeczeństwa albo pod względem wieku, albo etycznie niedojrzałego, bo zwyczajnie normalna część gromady ludzkiej wolała się — dla świętego spokoju — znajdować poza jego zasięgiem, lecz okazuje się, że świat już tak zeszedł na psy i manowce psychologiczne, iż szanowani może skądinąd ludzie poczynają tęsknić do kija.

Na usprawiedliwienie autora podpisanego w artykule Tyg. Żyd Nr. 21 z b. r. możemy podkreślić, że chodzi tu o kij w ręku p. premiera Prystora i o skórę... cudzą i dlatego my ludzie, mający zaszczyt należeć do obozu, w którym jednym z czołowych ludzi jest właśnie p. Prystor, musimy się zastrzec przeciw ingerencji w dysponowaniu naszym własnym, sanacyjnym kijem na użytek choćby bardzo oczytanych i uczonych doktorów sjonistycznego obozu; możnaby zrobić wyjątek tylko w tym razie, jeśli ktoś zaoferuje własną skórę.

Jest jeszcze inny ważny powód, ażeby usprawiedliwić tę zupełnie niezrozumiałą tęsknotę do kija, a tym jest pewien akt skruchy ze strony inteligentnego człowieka, którego artykuł „na manowcach etyki życia publicznego“ przekonał i nawrócił, a zatem chce dać ze siebie dobry przykład i ponieść zasłużoną admonicję.

My jednak jego tęsknocie nie uczynimy zadość, być może, że przy powtarzaniu się jeszcze tego

samego domagania, będzie to mogło nastąpić: w każdym razie nie z naszej strony, bo od tego są inni którym „w to graj..."

A nam wystarczy tylko stwierdzenie faktu, że artykuł nasz w Haśle aktualnie był potrzebny i swój skutek osiągnął, gdyż „Bilans" Dra Chometa jest tego wymownym dowodem. **H. W.**

Ofiary na budowę baraków.

Druga lista składek na budowę baraków dla bezdomnej ludności miasta Tarnowa:

Bank Polski	25.— zł.
Berowski Józef	10.— zł.
Dr Ehrenfreund H.	20.— zł.
Giżbert-Studnicka Olga	5.— zł.
Dr Goldfinger J. (lista)	5.— zł.
Mjr. Horsetzky W.	5.— zł.
Prof. Kaliciński L.	10.— zł.
Kapellner B.	5.— zł.
Koło BBWR. urzędników samorz.	24.30 zł.
Legion Młodych ze sprzedaży cegiełek	99.10 zł.
Dr Relwicz F.	5.— zł.
Spielman A.	5.— zł.
Sułek M.	10.— zł.
Tuma W.	5.— zł.
Urzędnicy Banku Gosp. Kraj.	10.— zł.
Tuma W. (lista)	29.70 zł.
Mjr. Zakrzewski R.	5.— zł.
Zins M.	10.— zł.
Zrzeszenie srzędników B. G. K.	5.— zł.
Zbiórka 9 i 10 czerwca br.	92.20 zł.
Różni drobni	3.— zł.
Lista poprzednia	648.24 zł.
Razem	1036.54 zł.

Wyrażając PT. Ofiarodawcom podziękowanie, prosimy wszelkie datki składać do rąk skarbnika Komitetu p. dyr. Józefa Prechitki w Kasie Oszczędności. Na zgłoszenia telefoniczne (nr. tel. 563) wysyłamy kursora, celem odbioru składek.

Komitet Budowy Baraków.

Wybory do gminy żydowskiej.

Jak się dowiadujemy, został w niedzielę dnia 10 bm. dokonany drugi akt wyborczy, t. j. ocena ważności list kandydatów przez komisję wyborczą.

Ze zgłoszonych 9 list kandydatów uznała komisja w składzie 14 członków 5 list jako ważne, zaś 4 listy unieważniła ze względów ustawowych.

Za ważne uznane zostały następujące listy: Nr 1. (Klauz, Belz), Nr 4. (Prywatna, Weg), Nr 6 (Żydzi bobowscy), Nr 7. (Aguda), Nr 10. (Obywatelski Blok Gospodarczy). Komisja wyborcza unieważniła listę Nr 2, Nr 3, Nr 5 i Nr 8 z przyczyn ustawowych. Pełnomocnicy unieważnionych list wyborczych mają prawo po doręczeniu im decyzji komisji wnieść rekurs do Starostwa.

Na tle powyższych uchwał komisji stało się gwarno w naszem mieście, gdyż Komisja unieważniła listy ŻPPS. i sjonistyczną. Szły więc do Starostwa delegacje, a wszechwiedzący informatorzy polityczni już stwierdzili, że zarówno lista ŻPPS., jak i sjonistyczna zostały przez Starostwo uznane za ważne. Quo modo? Niewiadomo.

Krzyk menerów ŻPPS. i sjonistów z powodu krzywdy, jaką Komisja wyborcza kahału wyrządziła rzekomo niektórym partjom żydowskim przez unieważnienie ich list wyborczych, skłonił nas do zbadania szczegółów tej kahalnej afery wyborczej. Okazało się, że komisja wyborcza unieważniła także listę ortodoksyjną, prorządową (Nr 2) i listę Dra Merza (N 8), a to wskazywałoby raczej, że komisja nie chciała nikogo **krzywdzić**, ale stanęła twardo na gruncie przepisów ustawy.

Nie mamy zamiaru wtrącać się do działalności Komisji wyborczej, ale jeżeli jest prawdą, że na jednej z unieważnionych list kandydatów są przekręcone nazwiska tychże lub różnica wieku niezgodna z listą wyborczą, albo gdy na listę zbierano podpisy, a lista nie była wypełniona kandydatami, tak że popierający listę nie wiedzieli, jacy są ich kandydaci, albo gdy jeden z kandydatów nie mieszka w Tarnowie, albo też lista nie zawiera ustawowej liczby kandydatów — to przecież za te istotne wady list nie można czynić odpowiedzialnym komisję, a raczej pełnomocników danych list, że nie dołożyli odpowiedniej pilności, by zadość uczynić wymogom ustawy.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na skutek zabiegów pewnych czynników żydowskich, Starostwo poleciło komisji pewne listy przywrócić do ważności. Wiadomość ta jest oficjalnie nie stwierdzona.

II Km. 883/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 lipca 1934 r. od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości:

1) całej realności lwh. 126 a gm. kat. Dąbrówka tuchowska, składającej się z parc. 80, 624, 627, 636, 637/2 638/2, 639/2, 625/1, 653/1, 654/1, 654/3, 655/2 o obszarze 5 morgów 639 sążni, stanowiącej grunta orne. — realność ta jest własnością Michała Gierałta;

2) całej realności lwh. 45 gm. Dąbrówka tuchowska, składającej się z parc. 648, 649, 650, 651, 657/1, 656/1, 625/1, 628, 629, 631, 632, 634/2, 635/2, 652/3, 657/2 — o bszarze 6 morgów 1367 sążni, stanowiącej grunta orne, — realność ta jest własnością Stanisława Gierałta;

3) realności lwh. 23 gm. Dąbrówka tuchowska, składającej się z parc. 48 49 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 470, o obszarze 4 morgi 726 sążni, stanowiącej grunta orne, dom mieszkalny i stodołę drewnianą, słomą krytą, — realność ta jest własnością Józefa Bulagi;

4) realności lwh. 36 gm. Dąbrówka tochowska, skadającej się z parc. lkat. 75 600 601 605 606 608 610 614 619 620 741, o obszarze 5 morgów, 678 sążni, stanowiącej grunta orne, dom i stodołę drewniane, słomą kryte.

Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Tuchowie.

Powyższe nieruchomości zostały oszacowane na sumę:
ad 1) na 4863 zł. 33 gr.
ad 2) na 6854 zł. 38 gr.
ad 3) na 7184 zł. 50 gr.
ad 4) na 5331 zł. 38 gr.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty:
ad 1) 3654 zł.
ad 2) 5140 zł. 78 gr.
ad 3) 5388 zł. 36 gr.
ad 4) 3999 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie
ad 1) 486 zł. 35 gr.
ad 2) 685 zł. 45 gr.
ad 3) 718 zł. 45 gr.
ad 4) 533 zł. 15 gr.
albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, papiery wartościowe przyjęte będą w wartości części ceny giełdowej, przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i zasądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekusji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 11 czerwca 1934.

Stefan Syrek, komornik.

II Km. 1506/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie, rew. II, zam. w Tarnowie przy ul. Bernardyńskiej 15, na zasadzie art. 679 KPC. obwieszcza, że w dniu 17 lipca 1934 od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości lwh. 80 zag. ks. gr. gm. kat Uniszowa. składającej się z pgr. lkat 226/3, 226/11 i 235/1, ze starego domu mieszkalnego i stodoły, drewnianych słomą krytych, — położonej w Uniszowej, powiecie tarnowskim, województwie krakowskiem, oznacz. arkusza gruntowego Nr. 148 gm. Uniszowa, obejmującej powierzchnię 8 morgów 1389 sążni kwadr., która stanowi własność Izydora i Rozalji Kowalskich po połowie.

Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 5000 zł.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty 3333 zł. 34 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 500 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 5 czerwca 1934.

Stefan Syrek, komornik.

I Km. 1202/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie, rewiru I, zamieszkały w Tarnowie przy ul. Bernardyńskiej 21 m. 6, na zasadzie art. 602 KPC. obwieszcza, że w dniu 19 czerwca 1934 r. od godziny 16 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Samuela Feigenbauma w jego lokalu w Tarnowie ul. Narutowicza 24, składających się: maszyna do pisania Untervod, dwa biurka jasne, pięć płaszczy wełnianych damskich, trzy płaszcze hubertus, 15 sztuk spódnic wełnianych, pięć płaszczy damskich letnich, piętnaście płaszczy panieńskich letnich płóciennych, lustro stojące w ramach, cztery maszyny do szycia firmy Singer typ 31 K. 15 — oszacowanych na łączną sumę 1985 zł. Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Tarnów, dnia 30 maja 1934.

Tadeusz Jurand-Zajtz, komornik.

II Km. 927/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie, rewiru II, urzędujący w Tarnowie przy ul. Bernardyńskiej pod Nr. 15, na zasadzie art. 679 KPC. obwieszcza, że w dniu 24 lipca 1934 od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości lwh. 72 a gm. Ryglice, składające się z parc. gr. 3136/2 3137 3136 3139 3140 3141 3142/2 3144 3145 3146/2 3146/3 3150/2, obejmującej grunta orne, dom drewniany blachą kryty, stajnię, stodołę, — położonej w Ryglicach, powiecie tarnowskim, województwie krakowskiem obejmującej powierzchnię 20 morgów 205 sążni, która stanowi własność Józefa i Anny Nocków po połowie.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Tarnowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 28328 zł. 12 gr.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty 21246 zł. 09 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 2833 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 7 czerwca 1934.

Stefan Syrek, komornik.

II Km. 923/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie, rewiru II, urzędujący w Tarnowie przy ul. Bernardyńskiej pod Nr. 15, na zasadzie art. 679 KPC. obwieszcza, że w dniu 24 lipca 1934 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości połowy realności lwh. 20 zag. ks. gr. gm. kat. Siemiechów, składającej się z parc. lkat. gr. 45 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602/1 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616/1 617 618 619 620 621 623 624 625 626 627 628 629 630 3094 3095 3096, obejmującej grunta orne, dom, stajnie i stodołę drewnianą słomą kryte, — położonej w Siemiechowie, powiecie tarnowskim, województwie krakowskim oznacz arkusza gruntowego Nr 167, obejmującej powierzchnię 15 morgów 793 sążnie, która stanowi własność Zygmunta i Cecylji Łopatków w Siemiechowie.

Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej.

Powyższa nieruchommomść została oszacowana na sumę 6723 zł. 25 gr.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty 4042 zł. 43 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 672 zł 36 gr albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 8 czerwca 1934.

Stefan Syrek, komornik.

II Km. 882/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie, rewiru II, urzędujący przy ul. Bernardyńskiej 15, na azsadzie art. 679 KPC. obwieszcza, że w dniu 10 lipca 1934 od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości: 1) 3/4 części realności lwh. 110 gm. Dąbrówka tuchowska o łącznym obszarze 4 morgi 1362 sążnie, stanowiącej grunta. Na realności tej stoi stajnia i stodoła drewniane, dachówką kryte. 2) Całej realności lwh. 3a Burzyn o obszarze 1 mórg 43 sążni, stanowiącej wiklinę. 3) Całej realności lwh. 43 gm. Dąbrówka tuchowska o obszarze 11 morgów 23 sążnie, stanowiącej grunta orne, dom drewniany, dachówką kryty, stodoła i stajnia drewniane, słomą kryte.

Położone w powiecie tarnowskim, województwie krakowskiem, które stanowią własność — ad 1) Józefy ze Żbylutów Grzeniowej, małoletn. Romana, Stanisława, Barbary i Bolesława Grzeniów, — ad 3) Józefa Siwaka, — ad 4) Franciszka Siwaka.

Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Tuchowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę.

ad 1) 3/4 części realności lwh. 110 gm. Dąbrówka na 5052 zł. 30 gr;

ad 2) cała realność lwh. 3a gm. Burzyn na 513 zł. 44 gr.;

ad 3) cała realność lwh. 32 gm. Dąbrówka tuchowska na 14165 zł. 82 gr.;

ad 4) połowa realności lwh. 127a gm. Dąbrówka tuchowska na 7383 zł. 44 gr.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty.

ad 1) 3789 zł. 23 gr.

ad 2) 385 zł. 08 gr.

ad 3) 10624 zł. 36 gr.

ad 4) 5537 zł. 58 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złouyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 10% od ceny szac., albo w takich papierach wart., bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1934.

Stefan Syrek, komornik.

Komornik Sądu grodzkiego w Ropczycach.
Lcz. Km. 755/34.

OBWIESZCZENIE.

Na wniosek wierzyciela Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu ropczyckiego w Ropczycach, przez gener. pełn. adw. Dra B. Krisego w Ropczycach odbędzie się dnia 30 sierpnia 1934 o godz. 11 w sali Nr 34 Sądu grodzkiego w Ropczycach licytacja: 1/4 części realności obj. zag. whl. 651 gm. kat. Ropczyce, składającej się z pgr. 2438/3, — 1/4 części whl. 652 gm. Ropczyce, składającej się z pgr. 2444/1, 2444/2, — 1/4 części realności lwh. 653 gm. Ropczyce, składającej się z pgr. 2455/3 2457 2460/1 2468/1 2473/7 2373/9 2473/10 2473/11 2474/1 2474/2 2475/2 2479/1 2479/2 2479/3 2479/4 2479/5 2480 2490/3 2490/4, — 1/8 części realności lwh. 654 gm. Ropczyce, składającej się z pgr. 2445/2 2449/2 2459/1 2466/1 2473/3 2467 2473/1 3235.

Na realnościach tych stoi dom, oszacowany na 1000 zł., stajnia drewniana na 300 zł. i piwnica murowana na 200 zł., będących własnością dłużnika Jakóba Pośki w Ropczycach.

Cena oszacowania wynosi 2092 zł. 07 gr.

Cena wywołania wynosi 1394 zł. 72 gr.

Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania (art. 686 kpc.).

Rękomia powinna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź też w książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich.

Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżenia, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Nieruchomości powyższe wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od god. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać u podpisanego komornika w godzinach urzędowych.

Jan Talaga, komornik.

Komornik Sądu grodzkiego w Radłowie.
Km. 1138/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Radłowie, zamieszkały w Radłowie ul. Brzeska Nr 329, na zasadzie art. 602 KPC. obwieszcza, że w dniu 18-go czerwca 1934 od godz. 15 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do prot. f-my Młyn parowy i Tartak w Żabnie n/Dunajcem w jego lokalu w Żabnie przy ul. Aleja Piłsudskiego, składających się z 1 rezerwoaru (kotła), 1 kamienia młyńskiego, 2 ślimacznic i piły okrągłej, oszacowanych na łączną sumę 550 zł. Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Radłów, dnia 11 czerwca 1934.

Ryszard Konopka, komornik.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Wiktor Kuczyński. Z drukarni J. Pisza w Tarnowie